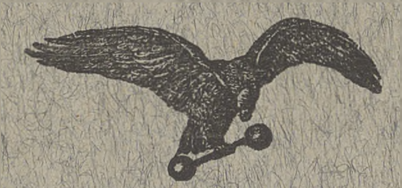
XI. Zjazd Delegatów I. Okręgu odbędzie się w Oświęcimiu, w sali hotelu Herza, 23 listop. 1913 (porz. obrad obacz str. 3).

X. SPRAWOZDANIE
WYDZIAŁU OKRĘGU I.
(KRAKOWSKIEGO)
POLSKICH GIMN. TOWARZYSTW SOKOLICH
ZA ROK 1912.



KRAKOWSKA DRUKARNIA NAKŁADOWA W KRAKOWIE
1913.

XI. Zjazd Delegatów I. Okręgu odbędzie się w Oświęcimiu, w sali hotelu Herza, 23 listop. 1913 (porz. obrad obacz str. 3).

X. SPRAWOZDANIE
WYDZIAŁU OKRĘGU I.
(KRAKOWSKIEGO)
POLSKICH GIMN. TOWARZYSTW SOKOLICH
ZA ROK 1912.



KRAKOWSKA DRUKARNIA NAKŁADOWA W KRAKOWIE
1913.

Nakładem Wydziału Okręgu I. polskich Tow. gimn. Sokolich
w Krakowie.

Porządek obrad

XI. Zjazdu Delegatów I. Okręgu Sokolego

mającego się odbyć w Oświęcimiu w sali hotelu Herza

w niedzielę dnia 23 listopada 1913 r. o godzinie 9 rano.

---

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie pisemnych umocowań Delegatów.
3. Sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1912.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z rachunków za r. 1912.
5. Wnioski Wydziału co do:
   a) przyjęcia sprawozdania za r. 1912;
   b) ustanowienie wkładki na r. 1914;
   c) oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu;
   d) innych spraw.
6. Wnioski (§ 8. regul. obr. Zjazdu Delegatów Związkowych) — Podział na Sekcye i przydzielenie im spraw p. 5 i 6.
7. Sprawozdania Sekcyi z przydzielonych wniosków.
8. Wybór prezesa i 4 członków Wydziału na 3 lata i 3 członków Komisyi rewizyjnej na 1 rok.
9. Zamknięcie Zjazdu.

Czołem!

Za Wydział Okręgu I.

Pol, sekretarz. *Turski*, prezes.

UWAGA. Towarzystwa wysyłają na każdych 50-ciu członków (według stanu z dnia 31. grudnia 1912) 1 delegata; Towarzystwa liczące niżej 50-ciu członków wysyłają również 1 delegata. — Prawa delegatów przysługują wszystkim członkom Wydziału Okręgu, Grona Okręgowego i sprawozdawcy Komisyi rewizyjnej. Delegaci mają wykazać się pisemnem umocowaniem. — Przed rozpoczęciem obrad udadzą się dd. Delegaci wprost z kolei na mszę św. do kościoła. **Strój sokoli** uroczysty lub polowy!

PROTOKÓŁ
z X. zwyczajnego Zjazdu Delegatów Okręgu I.
odbytego w Białej dnia 13 października 1912 r.

I. Zagajenie. Zebranych w auli gimnazyum i seminaryum T. S. L. Delegatów wita dyrektor tegoż dh. Stein, podnosząc, że jedyne to chyba Gniazdo w obrębie Sokolstwa w Galicyi, w którem Zjazd Sokołów wita kto inny, a nie reprezentacya miasta. Zarząd miasta spoczywa niestety w rękach wrogich polskości, jest to jednak tylko jedna zachęta więcej dla nas, by twardo stać przy sztandarze narodowym.

Dh. Dr. Jahl, prezes miejscowego Gniazda wita imieniem tegoż zebranych, życząc Zjazdowi powodzenia.

Dh. Prezes Turski otwiera posiedzenie przyczem zaznacza, że obraliśmy Białą na miejsce Zjazdu, by dać możność Gniazdom śląskim uczestniczenia w obradach, skoro z powodu odległości musiały tego w roku zeszłym zaniechać. Podnosi dalej, że ten sejm okręgowy ma wiele spraw do załatwienia, wzywa przeto obecnych do poruszania tylko spraw ważnych, ze względu na krótkość czasu.

Na sekretarzy powołuje dh. Prezes dd. Pukłę i Pola.

II. Złożono i sprawdzono legitymacye Delegatów z Gniazd:

Andrychów 1 — Fryś Fr. (i Malec Jan Dr. czł. Wydz. Okr.); Biała 3 — Makuch Karol, Dychtoń Józef; Bielsko 1 — Trepka Wł. (i Zontek Andrz. gość); Bochnia 4 — Michnik Jan, Służkiewicz Jan, Timler

Adam; Bogumin-Dworzec 1 — Grzybowski Alojzy; Brzeszcze 1 — Pyszko Józef; Chocznia 1 — Pukło Józef; Chrzanów 2 — Skupień Andrz., Woynarowski Kaz. Dr., (Grzędzielski Ant. gość); Cieszyn 2 — Eckert Ludwik; Dziedzice 1 — Królikowski Stefan; Gruszów 1 — Muszyński Fr.; Janowice 1 — Papla Mich., (Kubik Ant. gość); Jordanów 1 — Zabuda Winc.; Karwina 1 — Zielina Gust.; Kęty 2 — Bezwiński Fr., Tułasiewicz Adam, (Witkowicki Alojzy gość); Komorowice 1 — Lelakowski Szymon; Kraków 26 — Arct Tad, Bielecki Stan., Brandys Józef, Ciepły Jan, Ciepły Zygm., Górecki Marcin, Grabowski Wład., Holoubek Gust., Jasieński Adam, Lasak Andrz., Okoń Fr., Olszewski Zygm., Pol Gust, Rowiński Stan. Dr., Ruciński Szcz., Rudnicki Stan., Serafin Jan, Skaza Ludwik, Smoliński Kaz., Szaynowski Stan., Turski Wł., Zborowski Bron., Ziarko Ant; Krzeszowice 1 — Ziemba Piotr, (Pajor Leon gość); Łąki 1 — dwóch Delegatów bez legitymacyi; Maków 1 — Dziadowicz Wł., (Sternal Józef gość); Michałkowice 1 — Paździora Ant.; Myślenice 2 — Romański Ludw.; Oświęcim 1 — Slosarczyk Ant. Dr. (i Śmieszek Ant. jako gość); Podgórze 4 — Berger Mich., Moskal Andrz., Pfisterer Eug., Wodzinowski Winc.; Siersza Wodna 2 — Lisowski Stan., Radecki Włodz.; Skawina 1 — Nowotny Fr.; Sucha 2 — Porzycki Ign, Stożek Tad., (Ulanowski Gust. jako gość); Trzebinia — 1 Wroniewicz Wł.; Wadowice 4 — Gołąmb Mich., Krukowski Konr. Dr., Sołtys Kaz., Usieckniewicz Kaz.; Zakopane 2 — Hałasowski Tyt., Kościuszczyński Edm.; Zator 1 — Omasta An.; Żywiec 5 — Bałut Ant., Fonferko Ad. Dr., Heinberger Leon, Marek Miecz., Pilarz Leon.

Ogółem na 54 gniazd uprawnionych do wysłania 107 delegatów przybyło z 32 gniazd 82 delegatów.

Nieobecność usprawiedliwiły Gniazda: Kalwarya, Mszana Dolna, Nowy Targ, Polska Ostrawa i Wieliczka.

Nieobesłały Zjazdu ani nie usprawiedliwiły nawet niewykonania tego obowiązku Gniazda: Bieńczyce, Dąbrowa, Dobczyce, Frysztat, Górna Sucha, J a w o r z n o (3 deleg.!), Mogiła, Niem. Lutynia, Niepołomice, Orłowa, Pietwałd, Polska Lutynia, Ropica, Skrzeczoń, Szczakowa, Trzyniec, Ujście Solne i Wiedeń.

III. P r o t o k o ł u z o s t a t n i e g o Z j a z d u i s p r a w o z d a n i a za rok 1911 na wniosek dh. Bezwińskiego z Kęt nie odczytano, skoro zostały one ogłoszone już poprzednio drukiem i przesłane do Gniazd.

W dyskusyi nad sprawozdaniem zabierają głos druhowie:

O m a s t a z Zatora wytyka, że sprawozdanie rozesłano późno, żąda też wcześniejszego zwoływania Zjazdu, a to w myśl uchwały powziętej w r. 1911 na Zjeździe w Bochni.

Dr. F o n f e r k o z Żywca konstatuje, że Wydział odbył tylko jedno posiedzenie, a i to należało raczej do roku 1910. Żąda wybitniejszej działalności, częstszego zbierania się Wydziału. Mówca kwestyonuje też finanse zlotu chrzanowskiego.

Z b o r o w s k i z Krakowa żąda, by na Zjazdy wzywano także Gniazda włościańskie i by nad temi Gniazdami intenzywniej pracowano.

Dr. W o y n a r o w s k i z Chrzanowa omawia obowiązkowe obsyłanie Zjazdu, konstatuje brak wielu Gniazd śląskich na obecnym Zjeździe, który specyalnie w intencyi tych Gniazd odbywa się w Białej, wskazuje na nieobecność tak bliskiego i poważnego Gniazda jak Jaworzno, żąda wreszcie, by Wydział Okręgu wnikał w stosunki panujące po Gniazdach, wysyłał na walne zebrania Gniazd na tychże koszt swych delegatów i gdy się okaże potrzeba, postępował z całą bezwzględnością.

To stanowisko popiera Delegat sąsiedniego Związku, proponuje wykreślanie Gniazd, które do dnia 1 kwiet-

nia nie nadeszlą sprawozdań z czynności roku ubiegłego.

P a p l a z Janowic przedstawiając smutne stosunki społeczne, w jakich pracują Gniazda śląskie i pasa nadgranicznego, domaga się przysyłania lustratorów, celem pobudzania ducha i czynności.

P o r z y c k i z Suchej interpeluje w sprawie zlotu tegorocznego i żąda częstszych ćwiczeń polowych po Gniazdach i dzielnicach.

M a k u c h z Białej wnosi niektóre poprawki stylistyczne; między innemi żąda, by w sprawozdaniu na miejsce „towarzystwo“ używać słowa „gniazdo“. Mowca podnosi dalej nadużywanie marki sokolej w celach handlowych n. p. w rozpowszechnianiu napoi alkoholowych.

P r e z e s T u r s k i wyjaśnia odnośnie do poruszanych w dyskusyi spraw, przekazując je nadto komisyi administracyjnej celem szczegółowego omówienia.

S e k r e t a r z P o l tłomaczy opóźnienie Zjazdu opóźnieniem się referatów, a to z powodu nie punktualnego przesyłania raportów i sprawozdań poszczególnych Gniazd. W przyszłości, w myśl przedłożonych życzeń, Gniazda opóźniające się w wypełnianiu tych obowiązków będą surowo traktowane, celem wprowadzenia w czyn uchwały zdążającej do przełożenia Zjazdu Okręgowego na pierwszą połowę roku.

S z a y n o w s k i z Krakowa popiera w zupełności to oświadczenie sekretarza, proponując równocześnie usunięcie tej sprawy z obrad komisyi administracyjnej skoro została ona właściwie wyczerpaną. — Uchwalono.

IV. S p r a w o z d a n i e k o m i s y i r e w i z y j n e j z rachunków na rok 1911 przekazano komisyi administracyjnej.

V. W n i o s k i W y d z i a ł u :

1) co do przyjęcia sprawozdania za r. 1911, 2) ustanowienia wkładek na r. 1913 oraz wydawnictwo „Prze-

glądu“ przekazać komisyi administracyjnej, 3) co do oznaczenia miejsca przyszłego Zjazdu przekazano komisyi organizacyjnej, 4) co do reformy Sokolstwa zabiera głos dh. Szajnowski.

Wniosek reformy wyszedł był z Okręgu I. Rok Grunwaldzki, uroczystości jubileuszowe Sokoła pragskiego i połączone z niemi zawikłania, odwróciły na razie uwagę w inną stronę, lecz nie zmieniły myśli zasadniczej, nadanej reformie. Jaki kierunek chciano jej nadać ze strony Związku świadczą o tem kursa, odczyty, zaprowadzony sposób gimnastyki i cały szereg innych przejawów, które jednakowoż Sokolstwa naszej połaci kraju nie zdają się zupełnie zadowalać.

Wobec tego Wydział Okręgu I zajął się gorąco tą sprawą, porzucając zaś ogólniki, przygotował plan, który tymi dniami będzie rozesłany Gniazdom celem ostatecznego wypowiedzenia się.

Niezależnie od tego, w uwzględnieniu za tydzień mającego się odbyć Zjazdu Delegatów do Związku i wobec faktu, że Wydział Związku na bardzo daleką metę odkłada przygotowania Sokolstwa do wzięcia udziału w ważnych nad wyraz przejawach życiowych chwili bieżącej, proponuje mowca zajęcie się tą sprawą już dzisiaj. Ma to jednak być sprawa nie osób, nie Gniazd, lecz całego Okręgu, dlatego mowca stawia wniosek omówienia jej dokładnie w komisyi organizacyjnej.

Zborowski w dłuższem przemówieniu podnosi ważność poruszonej przez dh. Szaynowskiego sprawy, omawia w podniosłych słowach położenie aktualne, w którem Sokolstwo nasze się rozwija i stawia wniosek omówienia spraw tych na posiedzeniu poufnem przed odesłaniem referatu o reformie Sokolstwa do komisyi organizacyjnej.

Wniosek przyjęto, poczem Prezes zarządza posiedzenie poufne.

Po przywróceniu jawności obrad, referat d. Szaynowskiego przekazano komisyi organizacyjnej.

VI. Wniosków samoistnych Delegatów Zjazdu nie zgłoszono.

Prezes Turski zarządza zapisywanie się do sekcyi: administracyjnej (przewodniczący d. Michnik z Bochni), organizacyjnej (przewodniczący d. Ziemba z Krzeszowic), oraz do sekcyi mającej omówić bliżej sprawy wynikłe z posiedzenia poufnego.

Po przerwie obiadowej, wczasie której wypowiedzieli podniosłe mowy druhowie: Jahl, Matuszewski, Turski, Glattmann, Malec, Zborowski oraz delegat sąsiedniego Związku, chór miejscowego Sokoła wykonał szereg udatnych pieśni, zaś oprócz tego uczestniczono w oglądaniu wzlotu, dokonanego na aeroplanie przez hr. Scipio, podjęto obrady sekcyi

VII. Obrady sekcyi przyniosły w wyniku następujące wnioski:

Sekcya administracyjna (sprawozdawca d. Omasta):

1) X Zjazd Delegatów Okręgu I przyjmuje sprawozdanie Wydziału za rok 1911 do zatwierdzającej wiadomości. — Uchwalono.

2) Na podstawie sprawozdania komisyi rewizyjnej z rachunków za rok 1911 (sprawozdawca d. Serafin) udziela Zjazd Wydziałowi absolutoryum, z tem jednakże zastrzeżeniem, by wydatki ograniczać tylko do koniecznych. — Uchwalono.

3) Nad żądaniem d. Woynarowskiego wysyłania delegatów Ogręgu na walne Zgromadzenia Gniazd, przechodzi Zjazd do porządku.

Wniosek ten wywołał jednak ożywioną dyskusyę, w następstwie której sformułowano go w następny sposób: „Przeprowadzać lustracyę wedle możności we wszystkich Gniazdach, na Śląsku bezwarunkowo we wszystkich". — Uchwalono.

4) X Zjazd Delegatów Okręgu I uchwala wydawać nadal swój organ „Przegląd Sokoli“, rozsyłać go w dotychczasowym stosunku do Gniazd, oraz pobierać wkładkę roczną do Okręgu, jak w roku ubiegłym, w wysokości 50 hal. rocznie od każdego członka.

Odnośnie do wątpliwości referowanych przez Prezesa Okręgu I, Zjazd uchwala następującą rezolucyę:

W ważnym okresie szukania nowych kierunków dla zadań i ustroju Sokola, jest prawem i obowiązkiem wszystkich członków i jego ciał zbiorowych, wypowiadać się ze swą opinią, bo tylko tą drogą dochodzi się do poznania panujących zapatrywań, do rozwoju i postępu we wszelkich pracach i urządzeniach społecznych.

W szczególności Okręg I, jako inicyator uchwały przemyskiej, uznającej potrzebę reformy Sokoła i wypowiadającej zasady tej reformy, ma tem większe prawo i obowiązek do dalszego rozwijania i objaśniania tych zasad, względnie, krytykowania odmiennych poglądów i działań.

Za jeden ze środków do tego służy także organ Okręgu — „Przegląd Sokoli“, a odnośne artykuły są w części wolnymi głosami, dostrajającymi się do ogólnego kierunku pisma.

Zjazd uznaje, że tak prowadzone pismo, o ile nie wchodzi w polemikę z poleceniami i zarządzeniami Związku, odpowiada zamiarom Okręgu, a ton lub zabarwienie tych artykułów, zdarzające się we wszelkich rozprawach i polemikach prasowych, nie dowodzi wcale jakiegoś naruszania zasad organizacyi, lojalności i karności, przestrzeganych w Sokole. Wreszcie uznaje, że ukrócanie tak pojętej prasy sokolej, po części urzędowej a po części wolnej, byłoby zaprzeczeniem wolności słowa i zdania, ze szkodą dla sprawy ogólnej, której

wszyscy wedle najlepszej swej woli i zrozumienia pragną służyć — Uchwalono.

Komisya organizacyjna:

1) Wybór miejsca następującego Zjazdu pozostawia się Wydziałowi. — Uchwalono.

2) Obiady podczas Zjazdów Delegatów Okręgu I mają być urządzone w sposób szybki i pojedynczy, zaleca się przeto Wydziałowi, aby już przy wyborze miejsca na Zjazd, liczył się z tą ewentualnością. — Uchwalono.

3) Komisya proponuje ponowny wybór ustępujących z Wydziału Okręgu członków. Na przedstawiciela Okręgu do Związku i jego zastępcy, proponuje komisya druhów: Turskiego i Gołąmba.

4) Zjazd uznaje przedstawiony przez Wydział projekt nowej organizacyi Sokoła, w myśl wypowiadanych od 3 lat przekonań, za właściwy i poleca rozesłać go do Gniazd w Okręgu celem zaopiniowania, następnie opracowania w szczegółach i wprowadzenia w życie. Nadto poleca przedstawić go na najbliższym ogólnym Zjeździe Delegatów przy debacie nad reformą sokolą; gdyby zaś nie uzyskał tam poparcia, zastosować go w swoich Gniazdach, w granicach przysługującej Okręgom kompetencyi i autonomii.

5) Wniosek d. Ulanowskiego odnośnie do stosowania przy ćwiczeniach, zwłaszcza po Gniazdach mniejszych, patefonów i arystonów, przekazuje Zjazd d. naczelnikowi Okręgu do rozpatrzenia. — Uchwalono.

VIII. Przewodniczący zarządza wybory uzupełniające do Wydziału i Komisyi rewizyjnej.

Po oddaniu kartek i przeprowadzeniu skrutynium wybrani zostali na trzy lata do Wydziału druhowie: Christ Gustaw, Malec Jan Dr., Michnik Jan, Szaynowski Stanisław.

Do Komisyi rewizyjnej na 1 rok wybrano druhów: M. Nigrina, A. Semetkowskiego i J. Serafina.

Na tem obrady zakończono i Zjazd zamknięto o godz. 8 wieczór.

Gustaw Pol
sekretarz

Władysław Turski
prezes.

Sprawozdanie za rok 1912.

Skład Wydziału.

Prezez: Władysław Turski.

I. Zast. Prezesa: Michał Gołąmb.

Wydziałowi: Gustaw Christ (skarbnik), Dr. Jan Malec, Jan Matuszewski, Stanisław Michalski (II. zast. naczelnika), Jan Michnik, Władysław Niemczynowski (zast. sekretarza), Gustaw Pol (sekretarz), Dr. Stanisław Rowiński (II. zast. prezesa), Szczęsny Ruciński (naczelnik), Stanisław Szaynowski (redaktor), Kazimierz Usiekniewicz (I. zast. naczelnika), Wincenty Wodzinowski (gospodarz).

Obecnie ustępują po 3-letniej kadencyi członkowie: dd. prezes Wł. Turski, Wł. Niemczynowski, Gust. Pol, Szcz. Ruciński i Kaz. Usiekniewicz.

Czynności ogólne.

Posiedzeń odbyło się w r. 1912: Wydziału trzy, z tych jedno w Wadowicach, komisyi miejscowej Wydziału pięć, a nadto zarządzono w Krakowie, w grudniu, zjazd prezesów i naczelników Gniazd Okręgu.

W wywiązaniu się ze spraw przekazanych Wydziałowi przez ostatni Zjazd Delegatów i w myśl uchwalonej przez tenże Zjazd enuncyacyi wydawał Wydział organ Okręgu I. „Przegląd Sokoli“ w zakresie przez ostatni Zjazd przyjęty, z czego osobne sprawozdanie umieszczone jest poniżej.

Podobnie w sprawie nowej organizacyi Sokoła podjął Wydział, mozolną, daleko sięgającą pracę, z której cząstka przypadająca na rok sprawozdawczy, została opisana w osobnym, poniżej zamieszczonym referacie.

Postawionemu wreszcie do Wydziału żądaniu, by przeprowadzać po Gniazdach lustracye z większym rygorem, za-

dośćuczyniono o tyle, że dokonano lustracyi w paru Gniazdach galicyjskich. Co do Gniazd śląskich, to akcyę tą przeprowadzono dopiero z wiosną, o czem poniżej.

Przyjęto do Związku i Okręgu nowe Gniazda: Górna Sucha i Uście Solne. Nadto zostały założone Gniazda w Bestwinie, Bujakowie, Jasienicy, Kozach, Osieku i w Paczołtowicach, zaś w Lanckoronie jest w zawiązku włościańskie Gniazdo sokole. Przyjęcie tych Gniazd do Związku i Okręgu zostało bądź to w międzyczasie dokonane, bądź też nastąpi z chwilą dopełnienia przez nie warunków przepisanych. Natomiast Gniazdo w Wędryni rozwiązało się z powodu braku środków materyalnych i zostało wcielone do Trzyńca, zaś pozostały majątek przeszedł na rzecz Macierzy szkolnej.

Kurs gimnastyczny dla nauczycieli dzielnicowych i nauczycieli kwalifikowanych odbył się w czasie od 1 do 5 kwietnia, zaś kurs ćwiczeń polowych od 27 do 31 grudnia 1912. Szczegóły podane były swego czasu w „Przeglądzie".

Wdrożenie organizacyi stałych drużyn sokolich we wszystkich Gniazdach Okręgu, przypada wprawdzie tylko częściowo na rok sprawozdawczy, zapoczątkowanie jednak tego doniosłego czynu w życiu Sokolstwa, wymaga omówienia w osobnym rozdziale. (Patrz str. 17, 18 i 19).

Równolegle z tą pracą poszło powstanie skarbu sokolego.

Lustracye przeprowadzili w Krzeszowicach, asystując równocześnie przy walnem zebraniu dd. Pol i Szaynowski, nadto interweniował tam ponownie d. Szaynowski w sprawach kasowych i nieporozumieniach wewnętrznych, które zdołano załagodzić. Wspomnieni druhowie przeprowadzili też lustracyę w Kalwaryi z wynikiem dodatnim. Innych lustracyi nie przedsięwzięto z powodów oszczędnościowych z jednej strony, z drugiej zaś dlatego, że zachodziła zmiana osób w delegacyi śląskiej. Druh Delegat Przepiliński przeprowadził lustracyę wszystkich niemal Gniazd śląskich, ale

mógł to uczynić dopiero w początkach roku 1913, co będzie przedmiotem sprawozdania na rok przyszły.

Wspólne zjazdy i wycieczki odbyły się: w Polskiej Ostrawie z zaproszeniem Sokołów czeskich i Gniazd sąsiedniego Okręgu, w Trzyńcu z udziałem Gniazd śląskich, w Sierszy Wodnej, Andrychowie, Kętach, Karwinie, Wieliczce, Michałkowicach, Bielsku, Krzeszowicach i Brzeszczach, gdzie także ćwiczenia polowe — przy udziale Gniazd sąsiednich a to za zachętą ze strony Okręgu.

Nadto odbyły się dwa większe zjazdy połączone z pochodami i ćwiczeniami:

W Wadowicach obchodzono w dn. 23. VI. uroczystość 25-letniego istnienia tego Gniazda. Opisana ona była szczegółowo w numerze „Przeglądu" z lipca 1912. Okręg przyczynił się do uświetnienia tej uroczystości w sposób następujący: dostarczył żądanych instrukcyi i różnych ułatwień, wydał do Gniazd Dzielnicy wadowickiej rozkaz, zaś do innych Gniazd Okręgu zachętę do wzięcia udziału w tej uroczystości, Wydział zaś Okręgu stawił się niemal w pełnej liczbie i odbył tam swe posiedzenie.

Dzielnica wadowicka przeprowadziła oprócz tego w d. 29/IX ćwiczenie polowe, do czego zachęcono Gniazda sąsiednie.

W Chrzanowie odbyło się w d. 22/IX poświęcenie rozszerzonej Sokolni przy licznym współudziale Gniazd sąsiednich. Związek i Okręg zastępował d. Wiceprezes Dr. Rowiński.

Ze spraw poszczególnych Gniazd zaznaczamy: W Nowym Targu przy interwencyi d. Z. Wyrobka zorganizowano drużyny skautowe; z Chrzanowem uregulowano należytości za zlot doraźny w r. 1911; Kraków przeprowadził regaty trójzaborowe; Trzyńcowi dano informacyę co do strojów ćwiczebnych; do Kęt, gdzie obchodzono 10-lecie Gniazda, wysłano jako prelegenta d. Magierę z Krakowa.

Na Gniazda, zalegające z wkładkami do Związku i Okręgu, wywarto wielokrotny nacisk. Gdy to nie skutkowało, zwrócono się do Gniazd, zalegających uporczywie z wkładkami z zapytaniem, z jakich sfer te Gniazda się składają, czy nie nadają się one do kategoryi Gniazd włościańskich. Uczyniono to w chęci ulżenia tym Gniazdom i w myśl polecenia Związku, dążącego do zbadania stosunków finansowych tych Gniazd. Odpowiedziało zaledwie jedno, na Gniazdo włościańskie jednak nie nadające się, czyli że żadne do tego charakteru się nie przyznaje, a tem samem poczuwa się do uiszczenia pełnych wkładek. Ustanowiono więc delegatów skarbowych dla całego Okręgu i ci na podstawie sporządzonych wykazów mają czuwać nad Gniazdami i zciągać zaległości.

W sprawie zlotu do Pragi pośredniczył Wydział Okręgu w daniu wskazówek i instrukcyi, załatwił długi szereg odnośnych korespondencyi, zmobilizował wszystkie Gniazda Okręgu, jak wiadomo jednak bezowocnie, udział nasz bowiem w tym zlocie został wstrzymany.

Poza Okręgiem działalność nasza pozostawała w szrankach przyjętych tradycyi, szczególniej w utrzymaniu serdecznych węzłów z sąsiednimi, bratnimi Okręgami, bądź to przez ustną lub pisemną wymianę myśli, bądź przez wysłanie sędziów — zawody Okr. VI, bążteż delegacyi przy zdarzającej się sposobności. Osobisty kontakt prywatnej natury, musi tu najczęściej, z dobrze zrozumiałych powodów, zastępować inny sposób pracy.

Do Sokoła w Dąbrowej (Okr. II) i w Przemyślanach (Okr. V) wysłano życzenia z powodu założenia i poświęcenia tamże Sokolni.

Na zlocie doraźnym Okręgu III w Rzeszowie reprezentował Okręg I jako delegat druh G. Holoubek.

W odsłonięciu pomnika ś. p. Durskiego we Lwowie wziął Okręg I udział przez wysłanie dwunastu delegatów.

Reforma „Sokoła“.

Sprawa ujęcia przez Sokolstwo zadań militarnych i dostosowania do nich swojej organizacyi — inicyowana i propagowana przez nasz Okręg wytrwale od lat czterech — była, jak wiadomo, na ostatnim naszym Zjeździe w Białej ponownie uchwaloną i zaleconą do przeprowadzenia.

Ponieważ szło tu o zbyt zasadnicze i doniosłe przemiany, nie mogliśmy postępować samodzielnie, a mogliśmy tylko przedstawić je i żądać odpowiednich uchwał na ogólnym Zjeździe Delegatów we Lwowie. Dziś należy to do historyi, bo myśl o którą walczyliśmy, zaczyna się ziszczać. Ale właśnie dla tej historyi i dla wykazania, czy i jak zdołaliśmy wolę Okręgu spełniać, wspominamy, że jeszcze na owym Zjeździe 20 października z. r. nasze projekty i wnioski spotykały się bądźto z niezrozumieniem, bądź niedowierzaniem. Co więcej, naszą krytykę dotychczasowego stanu Sokoła, żądanie innego kierunku i żywszej roboty poczytano za partykularne wystąpienie ba, nawet za niekarność. Nic dziwnego, że głos trzeba było sobie prawie zdobywać, że wśród takiego nastroju większości Zjazdu, referent nasz zdołał wprawdzie przedstawić poglądy i intencye Okręgu I, ale z tym wynikiem tylko na razie, że przyjęto je do wiadomości i dalszego rozważania...

Pod wpływem ogólno-politycznych wypadków, powszechnego głosu społeczeństwa naszego, naporu poszczególnych Gniazd sokolich i powstania innych organizacyj militarnych, skrócono to rozważanie; bo już we dwa miesiące później Związek jął się tego dzieła, a jął się, pozwolimy sobie przyznać, z całym pośpiechem i wysiłkiem.

Zapewne przyjdzie niejedne jeszcze zasady określić, sposoby obmyśleć lub poprawić — jak już niejedne z nich opracowało się i ustaliło — czy to przez Związek, czy Okręg, ale dzieło rozpoczęte; i to, że częściowo myśmy się do niego przyczynili, może nam być satysfakcyą,

Szczegóły tej naszej reformy, dotychczasowe próby i wyniki nastąpiły już w ciągu r. 1913, a przeto będą przedmiotem przyszłego sprawozdania.

Dział gimnastyczny.

Dział gimnastyczny spoczywał w rękach okręgowego grona nauczycielskiego.

Skład tegoż grona był następujący:

Szczęsny Ruciński (Kraków) naczelnik okręgowy.
Kazimierz Usiekniewicz (Wadowice) I. zastępca naczelnika okręgowego.
Stanisław Michalski (Kraków) II. zastępca naczelnika okręgowego.
Bartłomiej Wydlaka (Kraków) sekretarz.
Adam Timler z Bochni.
Andrzej Skupień z Chrzanowa.
Kazimierz Guziak z Nowego Targu.
Ludwik Eckert, obecnie Gustaw Zielina z Cieszyna.
Kasper Nowak z Podgórza.
Antoni Bałut z Żywca.
Gustaw Holoubek z Krakowa.
Zygmunt Wyrobek z Krakowa.

Członkowie zamieszkali w Krakowie tworzyli miejscową komisyę grona okręgowego.

Od szeregu lat przejawiające się w Sokole dążenie do rozszerzenia zadań, doboru środków i ostatecznego ustalenia istoty Sokolstwa, dokonywało się drogą powolną i stateczną a zakończyło się w roku sprawozdawczym gwałtownym skokiem, który zachwiał równowagę i wytrącił nas z prawidłowego toku czynności. Pod wpływem wypadków zewnętrznych tak się stać musiało; zestawienie korzyści i strat da się przeprowadzić dopiero obecnie, nie należy zaś do roku sprawozdawczego, który nastręcza za mało danych do takiego obliczenia.

Zadanie nowe, to jest robota wojskowa wysunęła się na czoło, wszystkie inne zeszły na dalsze miejsce. Wszystkie sprawy dotyczące poszczególnych działów pracy nie były załatwiane trybem, przewidzianym w ustroju, lecz drogą rozporządzeń, przeważnie pod znakiem doraźności.

Zakres działania grona okręgowego i dzielnic, nie jest jasny i uporządkowany, gdyż stworzono nowe ciało dla roboty wojskowej i nowy podział na jednostki organizacyjne wojskowe: stąd powstaje pewna rozbieżność i zamieszanie.

Tym krótkim wstępem uważaliśmy za wskazane poprzedzić następujące sprawozdanie:

Posiedzenie grona okręgowego nie odbyło się w r. 1912; mieliśmy jednak sposobność porozumiewania się i wymiany myśli przy sposobności kursów okręgowych.

K u r s y: W czasie od 1—5 kwietnia włącznie odbył się kurs gimnastyczny dla naczelników dzielnic i kwalifikowanych nauczycieli, przy udziale 14 uczestników.

Kurs ten, urządzony po kursie związkowym, miał na celu obznajomienie uczestników z nowym tokiem ćwiczebnym i sokolim układem ćwiczeń, opartym o zasady Linga.

Kierownikiem kursu był Szczęsny Ruciński. Szczegółowe sprawozdanie umieszczone było w „Przeglądzie sokolim".

W czasie od 27 do 31 grudnia włącznie odbył się kurs ćwiczeń polowych przy udziale 91 uczestników.

Kurs ten miał na celu podanie pierwszych wskazówek do jednolitego prowadzenia ćwiczeń. Szczegółowe sprawozdanie znajduje się również w „Przeglądzie sokolim".

Kierownikiem był Szczęsny Ruciński, prowadzili poszczególne działy druhowie: Zygmunt Wyrobek, Bartłomiej Wydląka, Dr. Ludwik Schneider.

Zaznaczamy, że kurs ten nie spowodował żadnych wydatków na siły nauczycielskie.

W y s t ę p y p u b l i c z n e. Przygotowywaliśmy się pilnie na Zlot Sokolstwa słowiańskiego w Pradze. Zgłoszonych do ćwiczeń było 44 uczestników. Próbę tych ćwiczeń odby-

liśmy w Wadowicach podczas 25 lecia tamtejszego Gniazda. Udział w zlocie został odwołany.

W dniu 22 czerwca XXV lecie Sokoła w Wadowicach.
Udział obowiązkowy brała dzielnica wadowicka, inne Gniazda dowolny.

Ćwiczenia laską żel. uczniowie starsi Sokoła	w liczbie	40
„ na przyrządach uczniowie i uczenice	„	78
Piramidy uczniowie młodsi i starsi	„	70
Ćwiczenia wolne dzielnicy Wadowickiej	„	70
„ na przyrządach	„	42
„ wolne pragskie	„	32
„ wywijadłem druhinie	„	32
„ lancą	„	48
„ skautów (wadowickich) musztra	„	68

Wszystkie ćwiczenia, któremi zajmował się głównie Naczelnik Kazimierz Usiekniewicz wypadły zupełnie poprawnie, przygotowania zaś ze strony Gniazda miejscowego były pod każdym względem bez zarzutu.

W pochodzie brało udział 186 druhów.

Opis pomieszczony w naszym organie okręgowym zwalnia od podawania szczegółów.

W dniu 6 października urządziła dzielnica Wadowicka ćwiczenia polowe przy udziale 45 druhów i 40 skautów.

W dniu 22 września uroczystość poświęcenia rozszerzonej Sokolni i boiska w Chrzanowie.

W program ćwiczeń wchodziły:

1. Ćwiczenia wolne wadowickie.
2. „ w zastępach.
3. „ karabinem.
4. „ lancą.

Ćwiczenia wykonano zupełnie zadowalająco, udział był nieliczny.

R u c h ć w i c z e b n y był już w roku poprzednim słabszy, w roku sprawozdawczym jeszcze się zmniejszył (w sprawozdaniu z części ogólnej zamieszczono liczby).

Powiedzmy krótko i otwarcie. Zmniejszył się, bośmy go zaniedbali. Z jakiego powodu? Można znaleść usprawiedliwienie. Starajmy się złe naprawić, bacząc, by przy wprowadzaniu jakiegokolwiek nowego działu roboty sokolej, nie zaniedbywać i nie burzyć roboty dawniejszej, równie ważnej.

„Przegląd Sokoli".

W roku 1912, wydawany był „Przegląd Sokoli", urzędowy organ I. okręgu, raz miesięcznie. Gniazdom rozsyłany był w stosunku 5% do liczby ich członków. Od tego procentu obowiązane też były gniazda uiszczać prenumeratę obowiązkowo.

Abonamentów obowiązkowych było więc za .	280 K
„ z innych Okręgów	4 „
prenumeratorów innych	20 „
bezpłatnie rozsyłano egzemplarzy	42 „
razem	346 K

Wydawnictwo kosztowało:

za druk	1.000 K	— h.
„ klisze . . . . . . , ...	— „	— „
„ marki pocztowe i drobne wydatki . . .	159 „	89 „
„ administracyę	120 „	— „
razem . . .	1.279 K	89 h.

Bilans ogólny I. Okręgu zawiera zestawienie dochodów i rozchodów.

Widocznym jest z tego rachunku brak wypełniania obowiązków finansowych, jakie na siebie same nałożyły Gnia-

zda. Zaległości są znaczne i rosną. Wraz z temi zaległościami rosną i zobowiązania wobec drukarni.

Jeżeli uchwały zapadające na Zjazdach Delegatów mają przynosić korzyść i mieć powagę, to muszą być w pierwszym rzędzie szanowane przez same Gniazda, których Delegaci przecież ustanawiają prawa okręgowe.

Od Gniazd oczekuje też komitet redakcyjny wyrównania bezzwłocznego należytości za prenumeratę. Jest to minimalnie pojęty sposób wypełniania obowiązku.

* * *

Komitet redakcyjny miał ciężkie chwile do przeżycia w roku 1912.

Niezmiernie ważne zagadnienia w kwestyi zmiany ustroju Sokolstwa polskiego, zagadnienia powstałe i rozwijające się w naszym właśnie Okręgu, urosły w roku sprawozdawczym do znaczenia pierwszorzędnego. Stały się one dla nas niemal dylematem „być, albo nie być". Wypadki historyczne Europy sprawę tę tylko zaogniły. Naturalny rozwój musiał uledz przyspieszeniu, a tymczasem trudności natury wewnętrznej, idące zwłaszcza od góry, zdawały się tamować postęp naglącej ewolucyi.

W tej rozterce poglądów i zdarzeń brak było nieraz chęci do podtrzymywania wydawnictwa, które nie mogło w całej pełni oddać się nowym prądom, aby nie wytwarzać dysoryentacyi jeszcze większej, a nie chciało oddać się na usługi frazeologii bez głębokiej wiary w jej prawdę.

Stąd czekano na czas, który miał przynieść rozwiązanie palących pytań i oczekiwań i opóźniano z rozmysłu wydawanie zeszytów „Przeglądu".

Mimo to trzymano dłoń swą zawsze na pulsującem życiu i podchwytywano wszystko, co było dla Sokolstwa aktualnem.

Sokolim zadaniom u nas, na wychodźtwie i u obcych poświęcano szczególną uwagę.

Rozdwojenie wśród Sokolstwa polskiego w Ameryce północnej odbiło się u nas przez nasz organ głośnem echem. Obecnie nastąpiło w Ameryce pojednanie.

Ideowej stronie pracy sokolej poświęcono osobny artykuł.

To wreszcie, co naszą pracę wydawniczą tamowało, znalazło swoje ujęcie w dłuższym artykule rozumowanym: „Dokąd idziemy“, który rozesłany został w osobnej odbitce wszystkim Delegatom na krajowy Zjazd.

Artykuł ten był punktem wyjścia obrad samego Zjazdu i dał impuls do stanowczego wreszcie zajęcia się Przewodnictwa Związku tym silnym prądem, przenikającym warstwy sokole.

Druhów zajmujących się naszemi zadaniami, odsyłamy do naszego organu.

Zarazem zapraszamy wszystkich gorąco do współpracowania z nami.

Działalność Gniazd.

Jesteśmy dzięki przymusowemu opóźnieniu terminu Zjazdu Delegatów Okręgu i co za tem idzie, dzięki opóźnieniu sprawozdania, w tem wyjątkowem położeniu, że sprawozdanie z działalności Gniazd możemy oprzeć na faktycznych danych, wyjętych z raportów rocznych.

Trzy kwartały starczyły oczywiście wszystkim niemal Gniazdom, by raporty wygotować, bo tylko Gniazda Dobczyce i Skrzeczoń zalegają ze sprawozdaniem, jeżeli nie weźmiemy pod uwagę martwych już całkiem Bieńczyc i Mogiły oraz w niegodny sposób rozburzonego Gniazda w Zatorze.

Uchwałą ostatniego Zjazdu Delegatów Okręgu I miał się odbyć Zjazd za rok 1912 w pierwszej połowie roku 1913. Nie odbył się w tym terminie wbrew uchwale, z powodów bardzo ważnych, nie byłby się jednak odbył i bez nich, gdyż raportów Gniazd do połowy roku była tak znikoma ilość, że na ich podstawie sprawozdania złożyć by nie można

było. W ciągu pierwszego kwartału nadesłały raporta tylko 3 Gniazda, do dnia 1 czerwca zaledwie 15 Gniazd.

Obecny Zjazd Delegatów przedsiębiorąc ewentualnie podobnie zasadniczą uchwałę, będzie zmuszony równocześnie zastanowić się nad możnością jej przeprowadzenia. Zachodzi pytanie, czy rzeczywiście wykonalną jest rzeczą nadesłanie raportów tak wcześnie, by umożliwić Zjazd w czerwcu. Jeżeli nie, to uchwała taka, w zasadzie nadzwyczaj słuszna, byłaby tylko problematyczna. Jeżeli tak, to koniecznem będzie ustalić, jakimi środkami należy operować, celem zebrania raportów na czas. W roku 1913, do dnia 9-go maja, a byłby to mniej więcej już termin konieczny posiadania raportów celem zestawienia sprawozdania za rok poprzedni, nadesłało ich zaledwie Gniazd trzy, wyraźnie trzy Gniazda. Do połowy roku t. j. do dnia 1 lipca b. r. mieliśmy raporta zaledwie od połowy Gniazd. Od reszty Gniazd trzeba było ściągać raporta drogą okólników, szeregiem zagrożeń i osobistych interwencyi. Wiele raportów nadeszło dopiero w Październiku. Delegaci, uchwalający wcześniejszy termin Zjazdu, będą musieli przyjąć na siebie równocześnie obowiązek wcześniejszego dostarczenia ze swych Gniazd raportów, które są wszak wskaźnikiem całorocznej działalności Gniazd.

Na podstawie przedłożonych raportów, działalność Gniazd Okręgu I przedstawia się jak następuje:

Z końcem r. 1912 należały do Okręgu I Gniazda: *)

Andrychów 85, Biała 158, Bielsko 89, Bieńczyce 22, Bochnia 230, Bogumin 37, Brzeszcze 50, Chocznia 46, Chrzanów 161, Cieszyn 87, Dąbrowa 29, Dobczyce 41, Dziedzice 41, Frysztat 40, Górna Sucha 30, Gruszów 45, Janowice 15, Jaworzno 186, Jordanów 96, Kalwarya 96, Karwina 82, Kęty 98, Komorowice 50, Kraków 1347, Krzeszowice 73, Lutynia Niemiecka 12, Lutynia Polska 23, Łąki 22, Maków 72,

*) Cyfry podane obok nazw przedstawiają liczbę członków.

Michałkowice 31, Mogiła 28, Mszana Dolna 50, Myślenice 94, Niepołomice 58, Nowy Targ 90, Orłowa 72, Oświęcim 40, Pietwałd 25, Podgórze 212, Polska Ostrawa 50, Ropica 23, Siersza Wodna 100, Skawina 70, Skrzeczoń 25, Sucha 108, Szczakowa 100, Trzebinia 70, Trzyniec 56, Ujście Solne 30, Wadowice 221, Wiedeń 51, Wieliczka 213, Zakopane 120, Zator 61, Żywiec 313 — razem 55 Gniazd.

Przybyły więc w r. 1912 i zostały przyjęte do Związku i Okręgu dwa Gniazda — Górna Sucha i Ujście Solne. Liczba Gniazd w stosunku do roku zeszłego podniosła się jednak tylko o jedno, ubyła bowiem równocześnie Wędrynia. Niemniej liczba ta dąży do cyfry 60, powstały bowiem nowe Gniazda: Bestwina, Bujaków, Jasienica, Kozy, Osiek, Paczołtowice, zaś w Lanckoronie powstaje Gniazdo włościańskie.

Stan Okręgu I.

z końcem r. 1912 przedstawia się jak następuje:

Gniazd	55
Druhów wogóle	5679
„ mundurowych	1417
„ uczęszczających na ćwiczenia	1565
„ Gron nauczycielskich	126
Uczniów prywatnych	619
Uczenic „	226
Popisów gimnastycznych publicznych	210*)
Pobierało naukę gimnastyki w Sokole:	
ze szkół średnich uczniów	1067
„ „ uczenic	12
ze szkół wydziałowych i ludowych uczniów .	3282
„ „ „ uczenic .	887
„ przemysłowych i rękodzielniczych .	204

*) Liczba ta nie jest ścisła, niektóre raporta bowiem były bałamutne. Zamiast podać liczbę popisów, podawały liczbę członków i uczniów, którzy w tych popisach wzięli udział.

Należało do oddziałów:

strzeleckich — druhów	. . . .	644
kolarskich „	. . . .	152
wioślarskich „ (Kraków)	. . . . . .	69
szermierczych „ (Kraków, Żywiec, Siersza)		28

Nadto istniało oddziałów:

orkiestralnych	. . . .	10
śpiewackich	. . . .	15
dramatycznych	. . . .	24
zabawowych	. . . .	19
narciarski (Zakopane)	. . . .	1
piłki nożnej (Karwina)	. . . .	1

Obchodów narodowych urządzono: styczniowych 33, trzeciego maja 44, listopadowych 33, kościuszkowskich 29.

W zestawieniu powyższem jedna poważna rubryka znamiennie uderza, a to zmniejszenie się w stosunku do roku zeszłego liczby druhów ćwiczących. Nie wysnuwamy stąd żadnych wniosków, uważamy to za stan przejściowy, a równocześnie jako dowód, jak ważną i potrzebną była reorganizacya Sokolstwa. Weszła ona na czas w życie i jest gwarancyą poniekąd, że na rok następny rubryka ta pouczy nas o czemś zupełnie innem.

Znikomą jest liczba uczenic szkół średnich; wykazują je tylko Wadowice. Pożądanem by było zwrócenie uwagi czynników miarodajnych na tą rubrykę, wykazującą, że wychowanie fizyczne uczenic naszych żeńskich zakładów średnich jest bardzo zaniedbane, co nam zresztą jest i skądinąd wiadome.

Nie możemy wreszcie przedstawić statystyki oddziałów skautowych naszego Okręgu, głównie z tej przyczyny, że raporta przepisane, rubryki takiej nie zawierają.

Wycieczek zorganizowano 109
Występów reprezentacyjnych było 119
Zebrań towarzyskich urządzono 168
czem jednak nie są objęte poufne zebrania organizacyjne.
Wieczornic odprawiono 137

Własnych budynków jest 20, boisk 26, sztandarów 16, strzelnic 9, torów łyżwiarskich 5, przystań wioślarska 1, ujeżdżalnia 1, tor kolarski 1, kręgielnia 1.

Czysty majątek wszystkich Gniazd w Okręgu wynosił z końcem 1912 r. **559 475 kor.** Cyfra ta nie jest ścisła, ponieważ dziesięć Gniazd w swych raportach nie podało stanu majątkowego.

Czołem!

W Krakowie, w październiku 1913 r.

Gustaw Pol
sekretarz

Władysław Turski
prezes

Szczęsny Ruciński
naczelnik.

ZESTAWIENIE KASOWE OKRĘGU I ZA ROK 1912.

L.	PRZYCHÓD	K	h.	L.	ROZCHÓD	K	h.
1.	Pozostałość kasowa z r. 1911 .	251	79	1.	Pomoc pisarska za 12 mies. . .	120	—
2.	Pożyczka Gniazda krakowsk. .	807	90	2.	Wydatki kancelaryjne	136	98
3.	Za materyał ze Zlotu	55	—	3.	Druki i powielania	160	20
4.	Za prenumeraty „Przeglądu" .	81	—	4.	Koszta zlotu w Chrzanowie . .	1780	19
5.	Wkładki Gniazd	3039	90	5.	Koszta podróży i dyet na posiedzenia, lustracye i t. p. . .	313	06
				6.	Koszta kursów Lwów i Kraków	186	78
				7.	Wydawnictwo „Przeglądu": administracya . . 120·— K; wyd. kancelaryjne 159 89 „; drukarnia Czasu . 1.000·— „	1279	89
				8.	Druk Sprawozdania z r. 1911 .	142	—
				9.	Zwrot części pożycz. Sokoła krak.	108	—
				10	Pozostałość kasowa z r. 1912 .	8	49
	Razem . . .	4235	59		Razem . . .	4235	59

BILANS ZA ROK 1912.

L.	STAN CZYNNY	K	h.	L.	STAN BIERNY	K	h.
1.	Gotówka w kasie z końc. r. 1912	8	49	1.	Dług Sokołowi krakowskiemu .	699	90
2	Zalcgłe wkładki Gniazd . . .	1324	90	2.	Dług drukarni Czasu	1016	40
3.	Zaległe prenumeraty „Przeglądu“	425	—	3.	Za klisze	176	70
5.	Saldo-niedobór	134	61				
	Razem . . .	1893	—		Razem . . .	1893	—

Za rok 1912 przypis wkładek 55

Gniazd wynosi	2.763·50 K
Zaległość z lat poprzednich . .	1.601·30 „
Ogólna należytość	4 364·80 K
Na to zapłacono wkładek . . .	3.039 90 „
Pozostaje zaległość na rok 1913 .	1.324·90 K

W Krakowie, 4 listopada 1913 r.

Gustaw Christ, skarbnik.

Komisya rewizyjna sprawdziła powyższe zestawienie, dowody oraz zapas kasowy w kwocie 8·49 K i zgodność potwierdza.

M. Nigrin. *F. Prochaska.*

Wskazówki kolejowe:

Przyjazd od strony Krakowa **5·20** rano w Oświęcimiu **7.20** osob.
„ „ „ **6·52** „ „ **8·22** posp.

Od strony Bogumina przyjazd do Oświęcimia **7·12** rano posp.

Od Zakopanego do Krakowa: **5·55** rano osobowy w Krakowie.

W stronę Krakowa.

Powrót: z Oświęcimia **6·58** wiecz. w Krakowie **8·10** wiecz. posp.
„ **7·40** „ „ **9·45** „ osob.

do Zakopanego z Krakowa **11·55** wieczór.

W stronę Bogumina z Oświęcimia **7·52** osobowy wieczór.
„ „ „ **8·34** „ „

KRAKOWSKA DRUKARNIA NAKŁADOWA